

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.Wydawca:
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu. Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044.
Telefon Administracji: 352

Nr. 261.

Bydgoszcz, wtorek, dnia 11 listopada 1930 r.

Rok IX.

4 Lista Narodowa

staje do wyborów,
aby wywalczyć

ZYDOM

masowe osadnictwo w Palestynie

4

„Gazeta Warszawska“ w opałach.

Rewizja w lokalu redakcji. Co o niej piszą gazety „sanacyjne“ i co pisze „Gazeta Warszawska“.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) Wczoraj od godz. 10 wieczorem do 1220 w nocy odbywała się rewizja w wydawnictwie „Gazeta Warszawska“. Przeprowadzono ją 3 komisarzy mundurowych, 2 cywilnych i około 20 agentów.

Przeprowadzono rewizję osobistą wszystkich obecnych członków redakcji, biurek, administracji, ekspedycji i drukarni. Zatrzymano dwóch przypadkowo przybyłych — studenta Zaleskiego i niejakiego Zycha.

Ponadto przeprowadzono rewizję w mieszkaniu dyrektora drukarni Głodkowskiego, który jest współwłaścicielem domu, w którym mieści się wydawnictwo „Gazeta Warszawska“.

Warszawa, 10. 11. 30 (Tel. wł.) Dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ omawia rewizję, przeprowadzoną w lokalu redakcji z soboty na niedzielę. Robi krótkie zestawienie napadów, których cały szereg dokonano w ciągu ostatnich dni: na „Gazetę Warszawską“, „A. B. C.“, lokal Stronnictwa Narodowego na wiecie narodowe. Odpowiedzią na te zajścia miała być rewizja w „Gazecie Warszawskiej“, która, jak twierdzą gazety sanacyjne, wykryła w lokalu „Gazety“ bojówkę O. W. P.

Z tego wynikałoby, że to właśnie bojówka O. W. P., wykryta w „Gazecie Warszawskiej“, wybiła dwukrotnie szyby w kantorze „Gazety Warszawskiej“, zdemolowała administrację A. B. C., napadła na drukarnię przy ul. Wareckiej i zabrała wszystkie ulotki i druki wyborcze 4-ki, zdemolowała lokal Stronnictwa Narodowego, dokonała najścia na zebranie narodowe w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa itd.

W sprawie ulotek wyborczych.

Z prowincji donoszą nam nasi zwolennicy, iż gdzieś tam władze administracyjne zabraniają rozszerzania odezwy i ulotek przedwyborczych Stronnictwa Narodowego. Otóż stwierdzamy, że wszystkie nasze druki wyborcze przeszły przez cenzurę i można je swobodnie rozrzucić.

W okręgu bydgoskim w niektórych miejscowościach wzbrania policja rozszerzania odezwy p. t. „Rodacy“, ponieważ odezwa ta została skonfiskowana w „Gazecie Bydgoskiej“ przez starostwo grodzkie. Sąd jednak nie zatwierdził tej konfiskaty, dlatego również odezwy p. t. „Rodacy“ można rozdáwać i rozszerzać.

Posługując się samolotem, unikniemy wjemnych cech podróży,

bo przybędziemy na miejsce z szybkością telegramu, a podróż przez przestworza, wolne od kurzu i sadzy nietylko nas nie męczy, ale przeciwnie da nam prawdziwą satysfakcję.

Czy jest ktoś, kto by w to wszystko uwierzył?

Po takim ironicznym wstępie „Gazeta Warszawska“ oświadcza, że prawo ochrony przed gwałtem i napadem jest dobrem prawem każdego obywatela. „Gazeta Warszawska“ była przedmiotem kilkakrotnych napadów ze strony bandytów politycznych, a chociaż komisariat policji jest tuż, nikt nie przyszedł z pomocą. W sobotę doniesiono, iż szykuje się na „Gazetę Warszawską“ trzeci z rzędu napad. Wobec tego wszyscy członkowie redakcji stanęli w komplecie, aby bronić swojej placówki. Żadnej bojówki nie używaliśmy i żadnej bojówki policja nie zastała w lokalu naszym. Pisma „sanacyjne“ kłamią, pisząc, że organy bezpieczeństwa zastały bojówkę OWP., albowiem organy bezpieczeństwa nie legitymowały niczyjej przynależności politycznej czy organizacyjnej. To, że zastano w lokalu kilka osób, nie należących do redakcji, nie może dziwić nikogo i dotąd niema zakazu, zabraniającego interesantom lub przyjaciółom pisma wstępu do lokalu redakcji.

Nie mamy potrzeby stwierdzać — kończy „Gazeta Warszawska“ — że powierzonego nam posterunku zniszczyć nie damy, idąc legalną drogą samoobrony.

Zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy.

We wtorek dn. 11 bm. o godzinie 8-mej wieczór w sali Resursy Kupieckiej (Jagiellońska 9) odbędzie się w Bydgoszczy

zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego

z referatem

Dr. Marjana Seydy, b. ministra.

Na zebranie wstęp tylko za zaproszeniami. Bilety wstępu można otrzymać w redakcji „Gazety Bydgoskiej“ ul. Marsz Focha 39. między godz. 12—1 w południe i od 5—6 wieczorem. U wejścia na salę będzie przeprowadzona ścisła kontrola.

Uchwała sądu w Gnieźnie w sprawie aresztowania b. posła A. B. Lewandowskiego.

Gniezno, 8. 11. (Tel. wł.) Sąd okręgowy w Gnieźnie uchwałę z dnia 7 listopada odrzucił zażalenie b. posła Antoniego Bolesława Lewandowskiego na jego dotychczasowe aresztowanie, zarządzone przez sędziego śledczego w Gnieźnie. Uchwałę swą opiera sąd na art. 130, 131 i 155 k. k., które b. poseł Lewandowski miał naruszyć w swoich wystąpieniach na wiecach

Od redakcji: Uchwała sądu okręgowego w Gnieźnie jest b. dotkliwa, ale świadczy ona, iż b. poseł Lewandowski oskarżony jest jedynie z powodu swej działalności politycznej. Wszystkie zatem twierdzenia, jakoby b. poseł Lewandowski aresztowany został z powodu przestępstwa natury finansowej, okazały się zwykłymi oszczerstwami.

Burzliwa niedziela w Poznaniu.

Poznań, 10. 11. (tek wł.). W godzinach porannych w całym mieście rozlepiono wielkie mnóstwo plakatów „sanacyjnych“. Rozlepiono je na oknach wystawowych i żaluzjach, w ten sposób obchodząc rozporządzenie policyjne, według którego nie wolno nalepiać plakatów na murach i płotach oraz malować chodników i murów. Publiczność samorzutnie pozrywała plakaty, tak, że około godz. 10 pozostały już przyklejane jedynie narożniki.

Przy tej sposobności doszło na Starym Rynku do czynnego zajścia pomiędzy pewnym oficerem i zrywającym plakaty obywatelem. Oficer strzelił z rewolweru i zranił tego obywatela.

W południe, gdy publiczność tłumnie opuszczała kościoły, utworzył się wielki pochód demonstracyjny, skierowany przeciwko „sanacji“. W pochodzie niesiono kukły, przedstawiające żydów na szubienicach, marjawkich „biskupów“ z mandolinami, symboliczne talerze oraz wielką trumnę z napisem: „Trumna 4-ej brygady“. Na kukłach były napisy: „Wszyscy marjawi głosują na 1-ke“, „Wszyscy żydzi głosują na 1-ke“. W pochodzie podnoszono okrzyki przeciw „sanacji“.

Na Placu Wolności policja konna przypuściła szarżę do tłumy tak bezwzględna, że kilkanaście osób odniosło rany. Aresztowano przytem 12 osób,

w tem 5 studentów, a oprócz tego dwóch fotografów, których następnie zwolniono.

Już w godzinę potem, t. j. około godziny 1.30 po poł. powstała nowa demonstracja w Alejach Marcinkowskiego, gdzie ścierali się wychodzący z kina „Metropolis“ wiecownicy B. B. z publicznością. Kilka osób pobito łaskami. Zajścia zlikwidowała policja konna.

Około godz. 3-ciej po poł. doszło do nowych awantur na Placu Nowomiejskim, gdzie publiczność rozproszyła pochód Ligi Mocarstwowej. Również i tu szarżowała policja konna, a gdy nie mogła sobie dać rady, przywołano większy oddział policji pieszej. Aresztowano tu 3 osoby.

W Alejach Marcinkowskiego rano bardzo poważnie studenta z Wydziału Prawniczego, Franciszka Paćkowskiego. Na Placu Nowomiejskim aresztowani zostali studenci Zygmunowski i Cegłowski. Wszystkich aresztowanych odstawiono do więzienia śledczego przy ulicy Młyńskiej.

W godzinach popołudniowych odbywały się trzy wiece: wiec narodowy na Urbanowie, wiec Centrolewu na Wildzie i wiec PPS-lewicy (komunistów) przy ul. Wronieckiej. Wiec Centrolewu nie miał powodzenia, przybyła bowiem bardzo niska ilość uczestników. Wiec komunistów odbył się spokojnie i rozwiązano go dopiero przy uchwaleniu rezolucji, domagającą się ustąpienia „faszystowskiego rządu polskiego“.

Wiec narodowy na Urbanowie był niezwykle tłumny. Przybyły rzesze publiczności z Solacza i z pobliskiej dzielnicy starego miasta. Przemawiał redaktor Powidzki, poddając krytyce system rządów obecnych, który doprowadził do tak groźnego przesilenia w państwie. Podczas przemówienia weszła na salę policja i wiec rozwiązała.

Wieczorem miał się odbyć wiec akademicki, zwołany przez akademicki komitet wyborczy. Miał tam przemawiać kandydat na posła red. Pięstrzyński. Jednakże urząd policyjny po południu zakazał odbycia wiecu, motywując to zajściami południowymi. Nie wiedząc o tem, zebrała się przed salą p. Jarockiego wielka rzesza młodzieży narodowej, gdy zaś oznajmiono, że wiec się nie odbędzie, uformowała duży pochód dwójkami i udała się na Plac Wolności. Każdy z uczestników pochodu przyczepił sobie do czapki Nr. 4, a z rąk do rąk podawano symboliczny talerz. Na Placu Wolności do tłumów zgromadzonych przypuściła bezwzględna szarżę policja konna, przyczem znowu kilkanaście osób poraniono. Szarżę powtórzyły się kilkakrotnie i trwały około pół godziny.

Dopiero około godz. 10-ej wieczorem nastąpił spokój a silne patrole policji krążyły po mieście aż do północy. Jak zdołano stwierdzić, rannych jest ogółem 30 osób.

W mieście panuje wielkie wzburzenie.

FUNDUSZ WYBORCZY Stronnictwa Narodowego

Bardzo wiele osób zapytuje się, gdzie można składać datki na akcje wyborczą na rzecz Listy Narodowej Nr. 4. Otóż w Bydgoszczy zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego przyjmuje nawet groszowe datki na fundusz wyborczy. Adres: Redakcja „Gazety Bydgoskiej“, ul. Marszałka Focha 39

Otwarcie nowej linii kolejowej Nowawieś Wielka — Gdynia.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Gazety Bydgoskiej”).

Wczoraj, w niedzielę, odbyły się wielkie uroczystości, związane z poświęceniem i otwarciem ruchu osobowego i towarowego na nowo zbudowanej linii kolejowej Nowawieś Wielka — Gdynia. Kolę ta jest częścią wielkiej magistrali kolejowej, łączącej Górny Śląsk z Gdynią.

W uroczystości wczorajszej wzięli udział min. komunikacji inż. Kühn, min. Janta - Połczyński i min. Prystor, wiceminister przemysłu i handlu Kozuchowski, gen. komisarz Rzpłitej Polskiej min. Strashburger, prezesi dyrekcji kolejowych inż. Dobrzycki i Ruciński oraz wszyscy ci, którzy dnia poprzedniego brali udział w uroczystościach otwarcia odcinka tej samej linii kolejowej Hełby — Zduniska Wola.

Na stację Nowawieś Wielka, wspólnie udekorowaną, specjalny pociąg wiozący dostojników i gości, wśród nich wielu wojskowych, zjechał o godz. 8,20. Tu powitał ich starosta bydgoski dr. Bereta. Orkiestra kolejowa odegrała hymn narodowy. Po dokonaniu przeglądu kompanii honorowej K. P. W. oraz licznych delegacji kolejarskich ze sztafardami, członkowie rządu i goście udali się przed ołtarz polowy, przed którym ks. infułat Kryszkiewicz odprawił Mszę św., a następnie u bram triumfalnej, wzniesionej przed peronem kolejowym, dokonano aktu poświęcenia nowej linii kolejowej. Z kolei min. Kühn przy dźwiękach hymnu narodowego przejął wstęgę i wygłosił krótkie przemówienie, nazywając dzień ten świętem całego kolejnictwa polskiego. Szczególnie p. min. podziękował wszystkim znanym i nieznanym inżynierom i robotnikom polskim za dokonanie tego wielkiego dzieła, a szczególnie naczelnemu inżynierowi dyr. Nowkuńskiemu, którego talentowi i nieznanemu trudowi pracy głównie zawdzięcza się, że tak szybko zrealizowano budowę tej ważnej dla Polski linii kolejowej.

Po odebraniu defilady bataljonu K. P. W. i organizacji uczestnicy tej uroczystości, wzmocnieni o uczestników, przybyłych pociągami nadwyciecznym z Bydgoszczy, udali się w dalszą drogę, zwiedzając podczas krótkich postojów most na Brdzie, nowo wbudowane stacje Serock, Zarosle oraz most nad Słupicą pod Zukowem. Wszędzie na stacjach zebrały się licznie mieszkańcy okolicznych wiosek a dworce były bogato udekorowane. W Kapuściskach Małych witali min. Kühna kolejarze bydgoscy, a na Brdzie zahuczały syreny parostatków. Inspekcji Dróg Wodnych i żeglugi rzecznej. Na każdej stacji przedstawiciele władz miejscowych witali reprezentantów rządu, min. Kühn przeszedł przed kompaniami honorowymi, a orkiestry grały hymn narodowy.

W pociągu odbyła się również konferencja prasowa z min. Kühnem. Wogóle prasa była bardzo licznie reprezentowana, szczególnie stołeczna. „Gazeta Bydgoska” reprezentował red. Małcha. Bardzo podpadali tu liczni żydzi. Na około 30 dziennikarzy było aż około 10 żydów z Warszawy i Łodzi, i to z pięt żargonowych i „sanacyjnych”. O przebiegu tej konferencji napiszemy osobno.

O godz. 16,30 pociąg przy dźwiękach orkiestry kolejowej wjechał na dworzec gdynski, bardzo bogato udekorowany flagami i bramami triumfalnymi. Po defiladzie na placu przed dworcem goście udali się na peron, na który zjechał pierwszy pociąg węglowy z Górnego Śląska. Przy wjeździe orkiestra znowu odegrała hymn narodowy. Następnie z sąsiedniego peronu odjechał pierwszy pociąg z Gdyni na Górny Śląsk. Pociąg ten odjechał z Gdyni o godz. 17,15 po złożeniu raportu przez kierownika parowozu. Była to bardzo wzruszająca chwila.

Wieczorem w Domu Zdrojowym odbył się bankiet na 150 osób, wydany przez Ministerstwo Komunikacji. Tu wygłoszono szereg przemówień, zapoczątkowanych przez min. Kühna. Charakterystyczne było przemówienie woj. Lamota, zakończone okrzykiem: „Niech żyje przyszła, lepsza od nas Polska!”

Odjazd pociągu ministerjalnego z Gdyni (przez Gdańsk) nastąpił o godz. 23,10. Po dwóch godzinach pociąg pędzący z szaloną szybkością, stanął w Łaskowicach. Tu na gości bydgoskich czekał już osobny pociąg, zaś pociąg

ministerjalny pędził ku stolicy przez Grudziądz.

Całodniowa ta uroczystość wywarła na uczestnikach bardzo potężne wrażenie.

Koledzy Kolejarze!

Nie potrzebujemy Wam wskazywać na to, co dzieje się w okresie przedwyborczym. Patrzący wszyscy na odezwy t. zw. „Kolejowego Bloku Współpracy z Rządem”, porozlepiane wszędzie, wciskane nam wszystkim na każdym kroku. Wiecie też wszyscy, w jaki sposób i dlaczego aż tyle podpisów znalazło się pod tą odezwą.

„Kolejowy” blok wyborczy jest tworem śmiesznym. Zrzęsa on niby wszystkich kolejarzy, lecz w odezwie swej ledwie półgębkiem wspomina o najważniejszych dla nas sprawach, a już wcale nie mówi o ich usunięciu. „Blok Kolejowy” stawia wszystko na jedną wiadomą kartę, nie wspominając ani słówkiem o Sejmie. Dla „Bloku Kolejowego” jest rzeczą obojętną, czy do Sejmu, do którego mamy wybierać posłów, wejdzie fachowiec-kolejarz, reprezentujący szerokie rzesze naszych kolegów.

O tym pomyśleli kolejarze-narodowcy i postarali się o to, że na liście państwowej Narodowego Komitetu Wyborczego, na liście narodowej nr. 4 umieszczono na pewnym miejscu przywódcę kolejarzy, p. Teodora Witkowskiego.

Kandydat ten nasz, wszedłszy do Sejmu, będzie mógł na forum sejmowym poruszać sprawy, co do których na innej drodze nie osiągniemy pożądanego rezultatu. Wszak dzisiejsza pragmatyka służyła, a przedewszystkiem jej art. 123, 125 i 126, przekreślają nabyte dotychczas prawa i umożliwiają przedwczesne z emerytowaniem pracowników kolejowych. Pragmatyka zadowolona nas nie może, a to tem bardziej, że — wydana w formie rozporządzenia — ulec może każdej chwili zmianie, stosownie do woli ministra resortu. Domagamy się zatem racjonalnej pragmatyki w drodze ustawodawczej, a żądanie to nasze poprze nasz poseł.

Zadaniem naszego przedstawiciela w Sejmie będzie dążyć do wprowadzenia jednolitych przepisów ustawy emerytalnej, która objąć winna wszystkich pracowników kolejowych, tak etatowych jak nieetatowych, i dążyć do ulepszenia ustawy o uposażeniu pracowników państwowych. Pod względem opieki lekarskiej domagać się będziemy wolnego wyboru lekarza. Ostatecznie w przedstawicielu naszym w Sejmie będziemy mieli stróża sprawiedliwego postępowania w kolejnictwie.

Koledzy Kolejarze! Tylko zadowolony, samodzielnie myślący urzędnik może z korzyścią pracować dla państwa, poświęcając dla rozwoju polskiego kolejnictwa wszystkie swe siły. Postulaty nasze zmierzają do tego. Znajdą one w kandydacie naszym najlepszego w Sejmie rzecznika. Rozważcie to i — mówiąc słowami komunikatu wydziału wykonawczego Zjednoczenia Kolejowców Polskich — „nie wstrzymujcie się od udziału w wyborach i, spełniając swój obowiązek obywatelski, oddajcie swe głosy na listy polskie, zgodnie ze swym sumieniem”. Wiecie, że wybory są tajne.

Oddajmy, jak jeden mąż, głosy swe na listę narodową nr. 4, listę czysto polską i czysto katolicką, na której na poważnym miejscu widnieje nazwisko naszego kolegi, dzielnego fachowca i czolowego naszego działacza. Zwyciężyć musi w wyborach

lista narodowa, lista numer 4.

Kolejowy Komitet Wyborczy przy Narodowym Komitecie Wyborczym

Włosi o Stronictwie Narodowym.

Największy dziennik włoski „Corriere della Sera” w Medjolanie, w numerze 240-tym, dając obraz walki wyborczej w Polsce, pisze:

„Stronictwo Narodowe jest na prawicy grupą bez porównania z innymi najważniejszą. W rozwiązaniu Sejmie miało ono 37 posłów i 9 senatorów, ale wpływ jego w kraju i szerokie prądy sympatii, które ku niemu płyną, przekraczają znacznie te liczebne siły parlamentarne. Grupa ta niecierpi w sobie demokrację narodową, stare stronictwo prawicowe polskie, którego wyrazem był Komitet Narodowy, stworzony w czasie wojny w Paryżu, który tak wielki miał udział w zmartwychwstaniu Państwa Polskiego. Stronictwo Narodowe jest tem, które ma najmocniejsze podstawy ideowo-myślowe: jest ściśle narodowe, przeciwniemieckie, przeciwżydowskie, katolickie. Najszerszą jego podstawą wyborczą jest Poznańskie, ale w całej Polsce skupiają się koło niego szerokie i różnorodne przynależności w poglądach żywiołu wykształconego, wśród młodzieży, wśród średniej własności ziemskiej, wśród zawodów wolnych, wśród duchowieństwa szczególnie, które daje mu w wielu częściach kraju najsilniejsze poparcie rzesz ludowych w parafiach.

Przedstawicielami najwybitniejszymi obozu tego są: Roman Dmowski, jeden z twórców Polski dzisiejszej, były prezes Komitetu Narodowego w Paryżu; Stanisław Stroumski, najczystszy polemista, jakiego ma obecnie dziennikarstwo polskie, a zarazem człowiek szerokiej wiedzy;

Do polskiego posterunkowego!

Polski Ty stróżu ładu i bezpieczeństwa publicznego! Wiemy, jak wielki trud i obowiązek spoczywa na barkach Twoich.

Znamy Twe ciężkie położenie jako urzędnika, spełniającego nakładany na Ciebie obowiązek. Jako polski posterunkowy — jesteś wykonawcą przepisów prawnych. Wykonujesz ofiar-

nie nakazy swej władzy przełożonej.

Pozatem jesteś Polakiem — oby watelem! Masz prawa i obowiązki obywatelskie, jak każdy inny obywatel.

Do takich obowiązków należy spełnienie aktu wyborczego przy wyborach do Sejmu i Senatu.

Nikommu, a więc i Tobie, od wyborów wstrzymywać się nie wolno!

Wybory są tajne, i nikt w swym sumieniu krępowany być nie może.

Jako Polak — katolik oddaj głos swój na listę narodową nr. 4.

Nie można przecież popierać list na których figurują Żydzi, socjaliści, masoni i odstępcy od wiary katolickiej.

Niech żyje lista narodowa nr. 4, lista z b. marszałkiem Sejmu i Senatu Wojciechem Trąmpczyńskim na czele!

W dniach 16 i 23 listopada do urny wyborczej z karteczką wyborczą nr. 4 w kieszeni, którą za parawanem, przez nikogo nie kontrolowany, włożysz do koperty wyborczej.

Góra nasza! Niech żyje myślenie narodowe i katolickie!

Narodowy Komitet Wyborczy.

Deszczyk orderowy.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) W dn. 11 bm. ogłoszona zostanie lista odznaczonych orderem „Odrodzenia Polski”.

Wielką wstęgę otrzymali: Jan Mrozowski, delegat przy kom. odszk. w Paryżu; Leon Supiński, I prezes Sądu Najw., i Stanisław Wróblewski, b. prezes N. I. K.

Komandorję z gwiazdą: prof. St. Kutrzeba, b. min. Niezabytowski, biskup płocki ks. Nowowiejski, Aleksandra Piłsudska, prof. Uniw. Jagiell. Jan Rozwadowski, gen. Romer, prof. Rappaport prof. Tad. Zieliński.

Komandorję m. in.: prof. Dyboski, b. woj. Gohuchowski, prof. Halban i Hoyer, Kaz. Lubomirski, prokurator Michałowski, prez. Mrawincies z Poznania, dyr. kolei Ruciński.

Krzyż oficerski m. in.: publicysta żydowski Gottlieb (jedyne odznaczenie dziennikarza), St. Jaracz, rzeźbiarz Kuna, Zofja Nałkowska, Honorata Leszczyńska, Zofja Moraczewska, inż. Ew. Namysł z Poznania, reżyser filmowy Ordyński, Winc. Rzymowski, publ. z prasy czerwonej, poeta Lechoń, Irena Solska, Emil Zagadłowicz, Kazim. Wierzyński, śp. ppłk. Tatara.

Krzyż kawalerski m. in.: Kas. Smarowski.

Z okazji 10-lecia odkrycia Pomorza otrzyma odznaczenia około 20 osób, przeważnie księży.

Niemila wiadomość dla nacionalistów niemieckich z Genewy.

Berlin, 8. 11. (Tel. wł.) Niemila niespodzianką dla nacionalistów była wiadomość z Genewy, iż delegat włoski głosił przeciwko wnioskowi niemieckiemu w sprawie rezerwy wojskowej, przyczem równocześnie prasa szwajcarska doniosła o gorączkowych pracach inżynierji włoskiej nad fortyfikowaniem Brenneru.

Żywe komentarze wywołuje również stanowisko delegatów Anglii i Szwajczerów Zjedn.

Wieczorna „Germania” zarzuca sekcyjną informacyjną Ligę tendencyjne przekraczanie protokołów i laworyzowanie interesów francuskich.

W sprawie służby ochotniczej.

Wnoszenie prób przez ochotników do P. K. U. o przyjęcie do służby w Wojsku Polskiem w charakterze ochotników należy uskutecznić w myśl paragrafu 330 Dziennika Ustaw nr. 31, to znaczy, że próby wraz z załącznikami należy wnieść do sztywno P. K. U. od chwili ogłoszenia przez Ministerstwo Spraw Wojskowych zaciągu ochotniczym, tj. w przybliżeniu od marca do 1 maja.

Prośby, wniesione do P. K. U. przed tym terminem i po tym terminie, nie będą rozpatrywane.

Go wszystkich zachwyc
i wszystkich zadawalnia!
PODEBÓŻ POWIETHNA.

Konfiskaty.

Ostatni numer „Orędownika Wielkopolskiego” (na niedzielę) został znowu skonfiskowany. Zajęcie nastąpiło z powodu tytułu na stronie pierwszej nad wiadomością, donoszącą o wybiciu szyb w naszym wydawnictwie, oraz za ustęp w korespondencji z pod Pleszewa na dalszych stronach.

Jest to już w tym tygodniu trzecia z rzędu — dzień po dniu — konfiskata wymienionego, poczytnego pisma ludowego.

Niedoszły napad na redakcję „Robotnika”.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) Sobotni „Robotnik” zapowiadał, że grozi mu napad.

Istotnie wczoraj około godz. 8 do lokalu „Robotnika” zbliżyła się banda, która chciała napaść na redakcję, ale do napadu nie doszło.

Banda po wycofaniu się przeszła wśród rozmaitych okrzyków ul. Mazowiecką na plac Teatralny pod Radę miejską.

Sprawozdanie p. Devey'a.

Warszawa, 10. 11. (tel. wł.) Ostatnie sprawozdanie amerykańskiego doradcy finansowego ogłoszone będzie dnia 19 bm. w przedmiotu wyjazdu p. Devey'a do Ameryki.



Skon laureata Nobla.

Prof. dr. Krystjan Eykman, wybitny uczyony holenderski, laureat Nobla w dziedzinie medycyny, zmarł w Amsterdamie w 72 roku życia. Był on specjalistą chorób tropikalnych. Nagrodę Nobla otrzymał za naukowe uzasadnienie choroby Beri-Beri. Choroba ta panuje szczególnie w Indiach wschodnich, Chinach i Japonii. Wywołuje ją jednostajne odżywianie się (nadmierne spożywanie ryżu). Właściwym powodem tej choroby to ryż luszczony. Witaminy zawiera bowiem jedynie łuska ryżu. Łuska ta jest jednak ciężko strawna, dlatego ją się odrzuca i spożywa jedynie ziarno, które jest bardzo mało wartościowe. Przed chorobą Beri-Beri chroni krajowców jedynie ryż niemłócony. Chorobę tę leczy się przez zmianę odżywiania (mięso i sok owocowy).

Czy jesteś członkiem Czerwonego Krzyża?

General F. Latink.

Bój o Warszawę.

ROLA WOJSKOWEGO GUBERNATORA I I-szej ARMII W BITWIE POD WARSZAWĄ w 1920 roku.

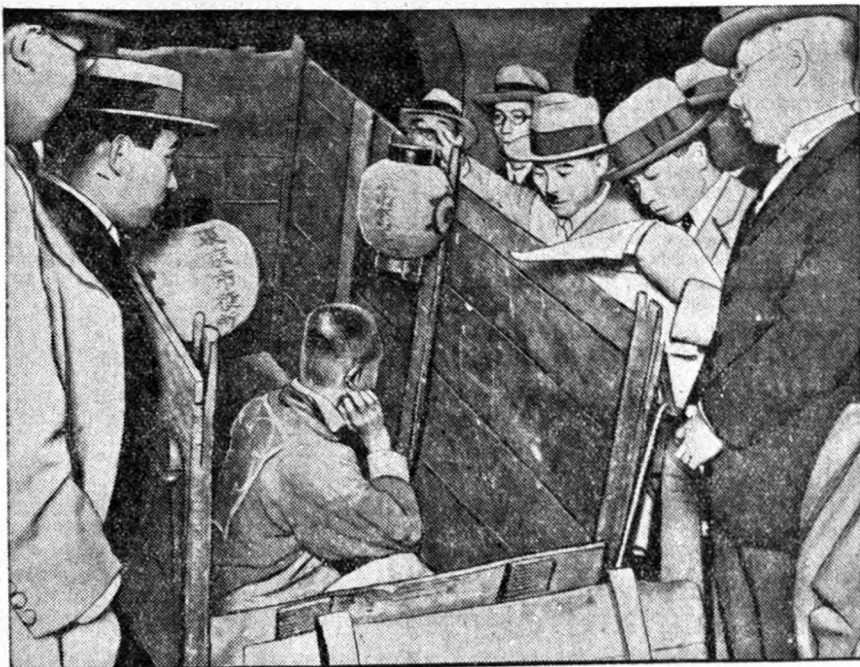
XIV.

Dzień 15-go sierpnia.

Walki nocne do godziny 5-ej rano. X. Skorupka.

Pozycję na Świdrze przy moście kolejowym zaatakował mniejszy oddział około godziny 1-ej; zaś na wieś Wiązownię nacierało około 500 bagnatów. Po odparciu tych ataków panuje względny spokój na odcinku 15-ej dywizji.

Do Ossowa przybył wieczorem 14-go sierpnia batalion ochotniczy jako uzupełnienie dla 36-go pułku. Przed wcieleniem go do pułku biwakował w lasku koło Ossowa. Dowódca 8-ej dyw., spodziewając się ponownego ataku w nocy, przygotował w Rembertowie 13-ty pułk do przeciwdzierzenia. Istotnie bolszewicy zaatakowali o godz. 2-ej w nocy i w ciężkiej walce zmusili 33-ci pułk do odwrotu. Pułkownik Krakówka, nie mając już żadnych odwodów, wysłał do przeciwdzierzenia powyższy baon ochotniczy. Ten baon nie posiadał żadnego wojskowego wykształcenia i szedł po raz pierwszy na chrzest bojowy. Przed wyruszeniem wystąpił ksiądz I. Skorupka przed frontem tego batalionu z krzyżem w ręku, pobłogosławił go i postępował z nim w dalszym ciągu. Psychika, czy urojone przeświadczenie, że jeśli bolszewicy przerwą front, to Warszawa może upaść, porwała księdza Skorupkę, a pod jego wpływem i cały batalion, który rzucił się z wielką brawurą do walki na bagnety i wyparł nieprzyjaciela, który wbił już do Ossowa. Tymczasem nadszedł 13-ty pułk, przeprowadził w dalszym ciągu kontratak, wyrzucając przeciwnika poza linię obronną. Nieprzyjaciel umknął z pola walki, tylko małe jego



Spis ludności w Japonii.

Ostatnio odbył się w Japonii zarządzony przez władze powszechny spis ludności. Urzędnicy, by skrupulatnie zliczyć wszystkich mieszkańców państwa Wschodzącego Słońca, zmuszeni byli rozpocząć swe czynności o północy, by ująć również mieszkańców bezdomnych. A takich w Japonii jest niemało. W starych rurach kanalizacyjnych rzeki Sumidy nocują zwykle setki bezdomnych, 200 mieszkańców znaleziono w różnych zaułkach, magazynach i świątyniach. Znaleziono nawet bezdomnego, nocującego w skrzyni. Świadczy to o niezwykłej dokładności urzędników, przeprowadzających spis ludności. W Japonii spiso wi ludności podlegają wszyscy z wyjątkiem pary cesarskiej.

Historja niemieckiego „Drang”.

Dalsze demaskowanie obłudnej gry Niemiec przed parlamentem francuskim. Wielkie wrażenie mowy Francklina Bouillon.

Paryż, 8. 11. (PAT). Izba deputowanych kontynuowała dziś dyskusję nad interpelacją w sprawie polityki zagranicznej. Dep. Scapini, opierając się na dokumentach, stwierdza, że Niemcy jeszcze przed r. 1914 stale dążyły do hegemonii europejskiej. Mówca wyraża przekonanie, że arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie są to pojęcia nierozłączne, i stwierdza, iż Liga Narodów nie zdołała urzeczywistnić solidarności międzynarodowej dla zagwarantowania pokoju. Scapini przypomina, że sprawa zbliżenia francusko-niemieckiego napotyka na trudności moralne, polityczne i ekonomiczne i zapytuje, czy ta polityka zbliżenia może usunąć możliwość wojny. Dalej mówca wyraża przekonanie, że sprawa obrony narodowej winna w najpierwszym rzędzie interesować Francję i w konkluzji domaga się zastosowania nowej polityki dla usunięcia

ludności, których nastęca chwila obecna.

Paryż, 8. 11. (PAT). Onegdajsze wystąpienie deput. Francklina Bouillon w Izbie deput. stanowi poważne wydarzenie w życiu parlamentu francuskiego. W przemówieniu swoim mówca nikogo nie atakował i na żaden program polityczny nie napadał, ograniczając się jedynie do narysowania obrazu obecnej sytuacji międzynarodowej i podkreślenia konsekwencji, jakie z niej wyprowadzić należy. Opinia publiczna reaguje na to przemówienie w sposób dwojaki. Organa zachowawcze wyrażają bezwzględne zadowolenie z wyrazistości przemówienia Bouillon o obecnej sytuacji zewnętrznej. Faktem jest obecnie oczywistym i niezaprzeczalnym — mówi „Journal des Debats”, że cała polityka likwidacji wojny poniosła kompletne fiasko. Miała ona o-

statecznie zlikwidować przeszłość a wywołała zagadnienie daleko groźniejsze. Natomiast organa lewicowe uważają, że podobne wystąpienie pogorszyć mogło tylko sytuację, prowadząc do zupełnego zerwania z Niemcami. Po przemówieniu Francklina Bouillon — pisze socjalistyczny Le Soir, nasz min. spraw zagr. oświadczył: Gdyby człowiek odpowiedzialny był o tyle szalonym, aby prowadzić politykę, jaką zaleca deput. Bouillon, melibysmy wojnę za 3 miesiące.

Nowa konferencja rolna w Warszawie.

Warszawa, 10. 11. (tel. wł.) Jak donosiliśmy, dzisiaj zbiera się konferencja rzeczoznawców Europy środkowej i południowo-wschodniej dla praw kredytów rolnych. Zadaniem konferencji będzie opracowanie wspólnych form kredytu rolniczego średnio-terminowego. W konferencji oprócz delegacji polskiej wezmą udział rzeczoznawcy Jugosławji, Estonji, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, i Finlandji. Zagał konferencję minister rolnictwa Janta-Polczyński. Obrady potrwają przez dwa dni. Ze strony Polski biorą udział przedstawiciele: ministerstwa skarbu, rolnictwa oraz przemysłu i handlu, następnie przedstawiciele banków państwowych i Tow. Kredytowego Ziemińskiego.

Rybacy — Kaszubi

Któż ich nie lubi,

Wysokie mają buty,

Lecz żadnej waluty.

Budują kościół w Helu

Pomóż im drogi przyjacielu,

P. K. O. 209599 dopnie celu.



Drukarnia Polska
Spółka Akcyjna
Bydgoszcz, Marsz. Focha 39
Telefon 352

oddziały okopywały się w odległości 1/2 km przed Leśniakowizną. W powyższej walce wzięto do niewoli sowieckiego dowódcę brygady, komisarza i 50 jeńców, a pozatem stwierdzono w pościgu, że tak pole walki jak i przedpole zasiane było trupami bolszewickimi. Nasze straty były też znaczne. Oprócz X. Skorupki poległo na polu chwały 60 zabitych i 300 rannych.

Na odcinku Radzymin atakował nieprzyjaciel uporczywie całą noc na pododcinku 47-go, 46-go i nowogrodzkiego pułku, osobliwie w rejonie Czarna Stara. Wszystkie te ataki odparto bohatercko, a 47-my pułk zdobył nawet 50 jeńców, 4 konie i 6 karabinów maszynowych. O godz. 2-ej zaatakowali bolszewicy pozycje grodzieńskiego i wileńskiego pułku, narażając się tylko na porażkę.

W pododcinku Benjaminów wyrównał 48-my pułk swą linię bojową, stosując się do linii prawego sąsiada. Biegła ona, zatem od wsi Rynja przez wieś Siwek, potem lukiem, okrążając fort Benjaminów, do Neiporętu. W nocy zaatakował przeciwnik dwukrotnie załogę fortu, lecz poniósł przy tej akcji poważne straty, zostawiając nam 26 jeńców i 1 karabin maszynowy. Jeńcy przynależni do 189-go, 241-go i 243-go pułku sowieckiego. Własne straty: 10 zabitych, 23 rannych.

Z meldunków dowódców miałem wrażenie o dobrym nastroju moralnym, mimo ogólnego przemęczenia.

Walna bitwa pod Radzyminem dnia 15-go sierpnia.

Według wywiadu miało stanąć pod Warszawą w dniu 14-go sierpnia dziewięć dywizji sowieckich, mianowicie: 5-ta i 6-ta po prawej stronie Bug — Narwi w kierunku na Zegrze — fort Dębe; 27-ma w rejonie Nieporętu; 2-ga w rejonie Izabelin — Radzymin; 17-ta w rejonie Wołomin — Pustelnik — Marki; 10-ta w rejonie Okuniew — Miłosław — Wawer; 8-ma w rejonie Karczew — Otwock; w odwodzie 21-sza i 56-ta wzdłuż szosy Radzymin — Wyszaków.

Walki ostatnich dni spowodowały pewne zmiany w ugrupowaniu sił nieprzyjacielskich. Na naszej

I-ej pozycji obronnej załamały się bowiem wszystkie próby przebicia frontu, za wyjątkiem pododcinka 46-go pułku w rejonie Radzymina. Ale i tu znalazł nieprzyjaciel taką zawziętość bojową, że chcąc wykorzystać lokalne powodzenie, musiał przesunąć do Radzymina główną część swoich sił, by nie utracić tej zdobyczy.

Zadanie 1-ej armji polskiej zostało po części już przez to spełnione, że ta armja związała poważne sily nieprzyjaciela i wciągnęła go w zacięty bój, narażający go na wielkie straty. Każdy dzień walki zmniejszył niebezpieczeństwo utraty stolicy, a zwiększył nadzieje sukcesu Armji Manewrowej, mającej już 16-go sierpnia wyruszyć z nad Wieprza, by natarciem na flankę i tyły zadać cios śmiertelny zwycięzcionemu wrogowi, atakującemu Warszawę.

Sytuacja nieprzyjaciela w nocy z 14 na 15-go sierpnia przedstawiała się następująco: 5-ta i 6-ta dyw. sowiecka prowadzą walkę pozycyjną w odcinku Zegrze; 2-ga dyw wtargnęła do lasów Izabelina, tuż za nią są zaangażowane w walce w rejonie Radzymina dyw. 27-ma i 21-sza, dalej na południe przed Leśniakowizną i Okuniewem 17-ta, a jako rezerwa na wschód od rzeki Rządzy 56-ta dyw. Odcinek Miłosław — Karczew ma przed sobą 10-tą i 8-mą dywizję

Do przeciwnatarcia na Radzymin pod dowództwem generała Żeligowskiego ugrupowano się następująco:

a) 10-ta dywizja okrążyła worek, w który wcisnął się nieprzyjaciel, celem jego zniszczenia. Dla osiągnięcia tego uszykowal się 29-ty pułk od strony Nieporętu w kierunku na Dąbkowizną, a dwa bataliony 28-go pułku w kierunku na Wólkę Radzymińską; od strony Izabelina i Katów wapierskich jeden batalion 28-go pułku na Wólkę Radzymińską, za nim batalion 28-go pułku na Wólkę Radzymińską, za nim i w schodkach na prawo postępował 30-ty pułk; odwód stanowił 31-szy pułk na południowy wschód od Nieporętu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Corso”
Dziś premiera! podwójnego programu!
KEN MAYNARD w filmie p. t.
„PRAWO KRWI” oraz
BIG BOY w filmie p. t.
„SZAKAL PRERJI”



KALENDARZYK

Poniedziałek, 10 listopada. Andrzej z Awelinu W.
Wtorek, 11 listopada. Marcina B. W.
Wschód słońca g. 6.47. Zachód słońca g. 15.54.

Dwzór nocny aptek:

Od dnia 10. 11. do 16. 11. br.
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6. Telefon 50.
Apteka pod Kloną, Dworcowa 74. Tel. 301

Wypożyczalnia książek i nut przy księgarń i składzie nut J. Idzikowskiego, ul. Gdańska 16-17. Ostatnie nowości. n3233

Wypożyczalnia książek „Lektura”, ulica Gdańska 141. dział polski i francuski, otwarta codziennie od 8 rana do 6 wieczorem. Telefon 17-39. n3258

— **Z Teatru Miejskiego.** Dziś, w poniedziałek, staraniem Z. K. P. „Sztymar”. — W środę „Panna Maliczewska”. — W czwartek gościnny występ operetki toruńskiej „Księżna Chicago”.

— **Nowa premiera.** W sobotę premiera nowości literacko-teatralnej w 5 obrazach „Wieczne pióro” Fodora. Sztuka jest nawiąskros nowoczesna. W Polsce grać ją będą jednocześnie 4 teatry. W rolach głównych Irena Brenocz i Stefan Michalowicz.

— **Premiera nowej bajki „O królewiczu Dobrotce i o Marysi Sierotce** odbędzie się 23 b. m.

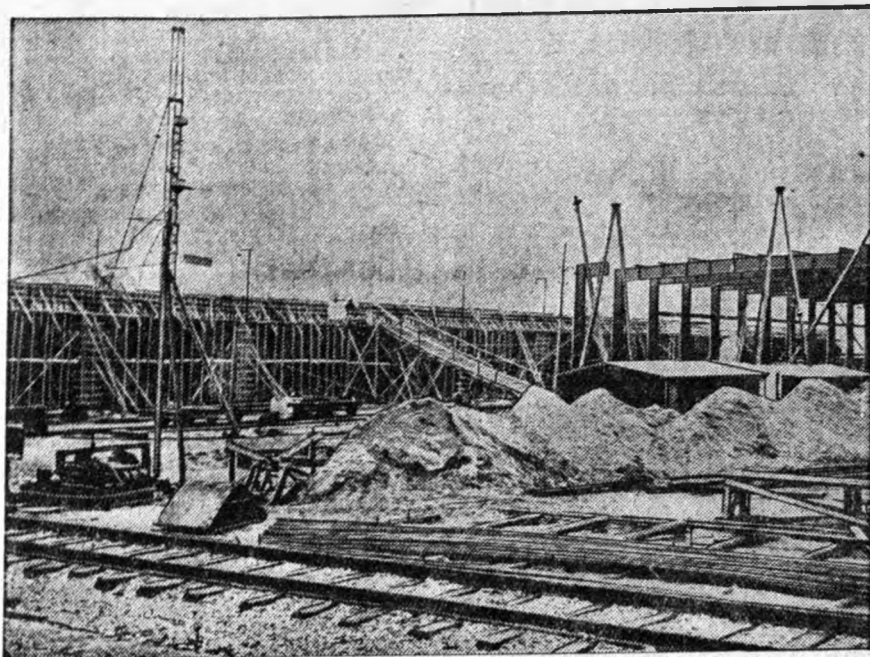
— **Gościnny występ operetki toruńskiej.** Świąteczne stosunki pomiędzy teatrem bydgoskim i toruńskim zacieśniły się w sezonie obecnym. Dyr. Stoma udaje się w przyszłym tygodniu z przedstawieniem opery Verdiego „Traviata” do Torunia, zespół zaś operetki toruńskiej zawita w tymże dniu (piątek, 14 bm.) do Bydgoszczy, aby odegrać w Teatrze Miejskim swój przebieg sezonowy operetkę Kalmana p. t. „Księżna Chicago”. Przepiękne melodie i oryginalna treść tej nowości, przedstawiającej walkę romantycznego walca z murzyńskim charlestonem, moc efektów sceniczno-tanecznych tworzą z „Księżnej Chicago” typowo nowoczesne widowisko operetkowe. Zespół toruński odegra „Księżną Chicago” w całkowitych dekoracjach, specjalnie sprowadzonych z Torunia, autorem których jest inż. W. Małkowski. „Księżna Chicago” odegrana będzie tylko jeden raz.

— **„Sandomierskie wesele”.** Jutro, we wtorek, rozpoczyna daleka swe występy słynny zespół Teatru Regionalnego Tadeusza Skarzyńskiego z głośną sztuką „Sandomierskie wesele” w kinie „Oko”. Występy odbywać się będą do piątku włącznie.

— **Ofiara.** Na pomnik Serca Jezusowego w Poznaniu złożyła w naszej administracji p. Florentyna Koszko 5 zł.

— **Zwraca się ponownie uwagę na rozplakutowanie na etapach miejskich obwieszczenia, dotyczące zgłoszenia się do spisów poborowych rocznika 1910 (i starszych którzy nie stawili się dotychczas przed Komisją Poborową).** Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 30 listopada rb, włącznie w godzinach urzędowych w Magistracie-Wydziale Wojskowym-Ratusz, ul. Jezuitka 15, pokój 7.

— **La France coloniale contemporaine, sa prodigeuse épopée — Francja kolonialna nowoczesna i jej wspaniała epopea.** Pod takim tytułem dr. Barot-Folliere w dn. 14 b. m. ma wygłosić w naszym mieście odczyt, urządzony staraniem Tow. Przyjaciół Francji w Bydgoszczy. Ten odczyt jest popierany przez Tow. Przyjaciół Polski w Paryżu, przez francuską Ligę Kolonialną i Morską i przez generalny komisariat kolonialnej wystawy francuskiej w roku 1931. Odczyt będzie urozmaicony przepięknymi przezroczami. Dr. Barot-Folliere, wielki przyjaciel Polski, znany autor książki (Notre soeur la Pologne), (Polska nasza siostra), osobiście przeżył twarde życie kolonialne w zachodniej Afryce, jako młody lekarz marynarki francuskiej. Po powrocie swoim do Francji w czasie wojny, został odznaczony orderem Legji Honorowej za swoje wojenne czyny. Prelegent nasz opowie jak, zawdzięczając heroizmowi poszczególnych jednostek, Francja doszła do posiadania drugiego na świecie co do wielkości obszarów imperium kolonialnego. Przy pomocy przezrocz, przedstawiających północną Afrykę, Senegal, Tonkin, Madagascar, Congo i t. d. Doktor Barot zaznajomi nas z ogromnymi obszarami, z ich lasami, z bogato rozwi-



Wielka fabryka samochodów Forda w Niemczech.

Wielki amerykański przemysłowiec samochodowy Ford, który posiada w Detroit olbrzymią fabrykę samochodów, przystąpił do budowy nowej wielkiej fabryki samochodów w Europie, i to w Kolonii w Nadrenji. Stąd Ford zamierza opanować europejski rynek samochodowy.

Kto chce pianino dobrze i tanio zakupić, niech się do największej FABRYKI PIANIN

B. SOMMERFELD
Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 56.
i Gdanska 19 zwróci n 39



Pierwszorzędne referencje!

dogodne warunki spłaty Długoletnia gwarancja

mieciem rolnictwem, które nie omieszka zainteresować nas Polaków, zawdzięczając swoimi możliwościami zdobycia przez odważnego i pracowitego kolonistę bogactwa.

— **Konsulat meksykański w Warszawie.** W Warszawie utworzony został Konsulat Stanów Zjednoczonych Meksyku z działalnością na obszar całej Polski. Konsulem jest Jose Gonzalez Rul.

— **Kino Corso.** Dziś premiera podwójnego programu 1. sensacyjno awanturniczy film pt. „Prawo krwi”, 2. sensacyjny dramat pt. „Szakal prerji”.

— **Kino Krystal** wyświetla potężny dramat w kolorach pt. „Tancerka Cilly”, w

którym podziwu godne są technika wykonania i wystawa. Również gra aktorów oraz sceny baletowe olbrzymie wywierają wrażenie. Publiczność zachwycona tem wszystkim co widzi na ekranie, głośno wyraża swe zadowolenie. Nadprogram przepyszny. Komedja rysunkowa jest o pomysłach, które trudno określić. Ten program koniecznie trzeba widzieć, aby go ocenić.

— **Kino Marysienka.** „Biała Tańca” jest dobrze skonstruowanym dźwiękowcem, wywierającym silne wrażenie. Siła żywiołu, objawiająca się podczas pekania i ruszania polarnych tańz lodowych w połączeniu z napięciem akcji, należy do pierwszorzędnych zjawisk, będących dużym plusem filmu dźwiękowego. Film wart wysiłku, który przy wytworzeniu jego położono, no i wart widzenia.

— **Kino Nowości** w dalszym ciągu demonstrowuje wspaniały dramat dźwiękowy pt. „Pocahontas”. Prawdziwą atrakcją jest gra Gretty Garbo, która ujmuje szczerością. Uzupełniają program wesoła komedja dźwiękowa i oryginalny dodatek muzyczny-taneczny w którym wytepują muryzynie.

— **Kino Oslo.** Dziś i jutro po raz ostatni „Desze w niewoli” podług powieści Bolesława Prusa w obsadzie genialnego mistrza Ludwika Solińskiego i Zofji Batyckiej. — **Matki wściec swych mężów, synów, zięciów** żony swych mężów pokazuje im i sami zobaczą straszne skutki pijactwa.

Uczucie przepełnienia, bóle kiszkiwe, bóle w bokach, ucisk w piersiach, bicie serca, usuwa stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”, usuwając zbytnie przekrwienie mózgu, w oczach, płucach i sercu. Ządać w aptekach i drogerjach.



Usiłowane samobójstwo.

Willeczyńska Marja z ul. Gdańskiej 101 usiłowała popełnić samobójstwo i w tym celu wypita pewną dawkę esencji octowej. Wymienioną odestawiono do Lecznicy Miejskiej. Wypadek miał miejsce w dniu 5 br. w godzinach po południowych.



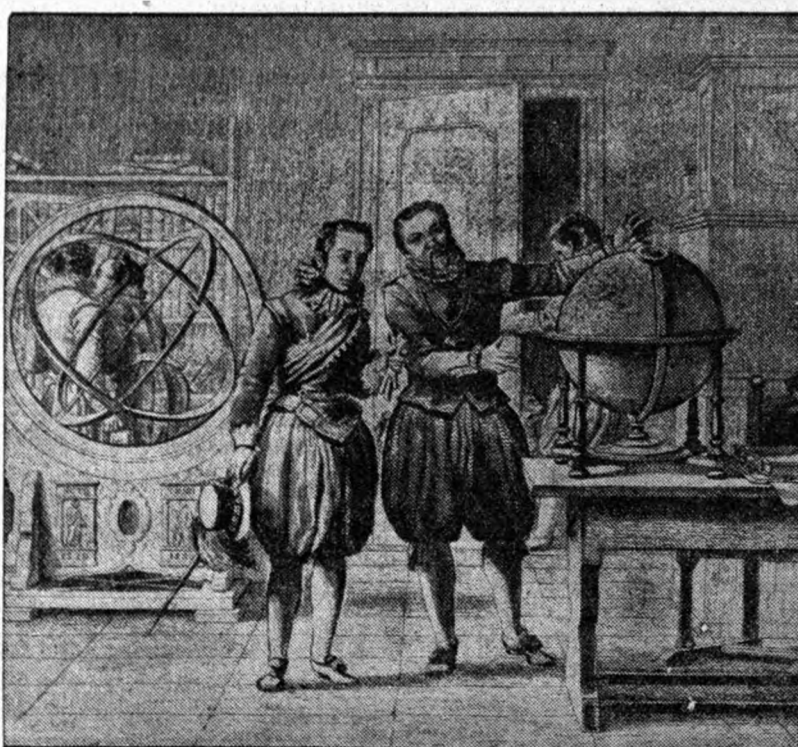
Nowy klub kręglarzy. Z inicjatywy p. Zjarnicka Piotra, kierownika szkoły w Nakle i rewidenty Kontroli Skarbowej p. Gawliłkowskiego utworzył się klub kręglarzy urzędników pod nazwą „Kulorzut”. Odbyły się dotąd dwa zebrania, jedno konstytucyjne, drugie walne w lokalu p. Wilczyńskiego. Przewodniczył p. Zjarnek. Zarząd jest następujący: jako prezes p. Zjarnek, wiceprezes p. Wysoczański, sekretarz p. Miłchański, zastępca sekretarza p. Czomdzinski, skarbnik p. Lubiatowski. Nowoutworzony Klub jest drugim z rzędu w Nakle. — Zyczymy mu owocnej pracy na niwie kręglarskiej tego smacznego sportu i rozwoju przyczynem jego hasłem niech będzie „W zdrowem ciele, zdrowy duch”.

Pożary. W ubiegłym tygodniu wybuchł pożar w zabudowaniu p. Cwikły na ul. Potulickiej. Szkody pokrywa ubezpieczenie. W tym samym tygodniu strawił pożar zabudowania p. Smarżycha w Małocinie. Smarżycyckiego aresztowano pod zarzutem wzięcia pożaru z chęcią zysku.



Z święta Młodzieży. Dn. 9 bm. odbędzie się na sali p. Daleszyńskiego, wieczorem „Święta Młodzieży”. Program był bardzo urozmaicony i dobrze przygotowany, tak że wszystko wypadło bardzo dobrze.

Ruch przedwyborczy. Agitacja w ostatnich dniach w tut. mieście bardzo się ożywiła. Po kilkunastu niedzielnym wiecach BeBa i Kwokki, samacja spróbowała paraz czwartą



W 300-lecie skonu wielkiego astronoma Jana Keplera.

W dniu 15 bm. mija 300 lat od chwili skonu genialnego astronoma Jana Keplera. Zmarł on w 1630 r. Kepler był synem biednego oberżysty. Wychowanie otrzymał bezpłatnie w szkole klasztornej, następnie poświęcił się teologii. Głównie zajmował się jednak matematyką i astronomią. Kepler był gorącym zwolennikiem praw o ruchach ciał niebieskich, głoszonych przez Polaka Mikołaja Kopernika († 1543). W Pradze czeskiej Kepler był pomocnikiem astronoma nadwornego Tycho, któremu pomagał w układaniu wiel-

kich tablic astronomicznych. W 1601 r. po śmierci Tycho otrzymał posadę matematyka cesarskiego. W działkach nauki unieśmiertnił go jego prawa o ruchach Marsa. Kepler w swem życiu ciężkich doznał doświadczeń. Pierwsza jego żona zapadła w obłąkanie, matka przesładowana była jako czarownica, sam cierpiał niedostatek i nędzę. Cesarz bowiem nie wypłacał mu pensji, bo nie miał z czego. Mimo to Kepler nie upadł na duchu i pracował dalej nad swymi prawami astronomicznymi. Kepler zmarł pod-

czas podróży do Ratyzbony wskutek trosk i trudów tej podróży. Miejsce jego grobu jest nieznane. Dziś stawia się wielkiemu temu uczonemu pomniki i czci się go na całym świecie. Jest to los większości wielkich uczonych i wynalazców. — Dajemy powyżej fotografie dwóch sztychów współczesnych: Jana Keplera w obserwatorium astronomicznym Tycho w Pradze (jako młodego pomocnika) i portret współczesny wielkiego tego astronoma

Nerwowi, neurastenicy,

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholje, przesyty życia, bezsenność, bóle głowy, wrażliwość nerwów, śledzienne, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego słabość nerwów, Dr. Gebhart i Ska, Gdańsk. Oddział 84. n.3311

Lampy
J. Kreski
Bydgoszcz
Gdańska 7



Sprzedawcy (czynnie)

domokrażni otrzymają bardzo pokupny artykuł sezonowy. Wysoki zysk zapewniony. Mała gotówka konieczna. Zgłoszenia „Esge” Gazeta Bydgoska, Bydgoszcz. ul. Marsz. Focha 39.

UŻYWAJ
GRANULKI
RUSSYANA
ZNANY I NIEZAWODNY
ŚRODEK OD
KASZLU
DUSZNOŚCI
i CHRYPKI
FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA



PIECE w rozmaitych gatunkach
tylko wyrobu krajowego

poleca po przystępnych cenach
Fa. Juljusz Musolff
Tow. z ogr. poręką n-974
Bydgoszcz, Gdańska 6 - tel. 26 i 1650.

Antoni Szymański

zaprzysiężony rzeczoznawca rolny
na okręg Sądu Apelacyjnego przy Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy
załatwia wszelkie sprawy wchodzące w zakres rolnictwa, szacuje majątki ziemskie i posiadłości rolne w sprawach sądowych i prywatnych, przeprowadza rewizje i zestawia bilanse dla rolnictwa na podstawie raportów dziennych.
Urzęduje codziennie od 9—12 i od 15—18
z wyjątkiem niedziel i świąt
przy ul. Marsz. Focha 31 II p.

Koks pogazowy w pierwszorz. gatunkach
Siarczan amonowy
d 1019 o zawartości 20-22% azotu,
Benzol motorowy
Brykiety węglowo-koksowe
Sprzedaje w większych i mniejszych partiach po cenach zniżonych
Bydgoska Gazownia Miejska
ul. Jagiellońska nr. 40. Telef. 630, 631, 2235.

Czytajcie Gazetę Bydgoską!

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo. l, w, z, a = każde stanowi słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE
na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo.
Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM
dom, budynki gospodarcze 10 mórg ziemi jako teren przemysłowy, budowlany do parcelacji. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1602.

Meble
Najtańsze źródło solidnej roboty pod gwarancją kompletne dęb. jadalki, sypialki po koje męskie, kuchnie, biurka szafy, łóżka, materace, stoły krzesła, kanapy, leżanki, lustra i wszelkie meble dębowe, orzechowe, palisandrowe bukowe i sosnowe od najwykwintniejszych do zwyczajnych korzystny zakup dogodnie warunki poleca: **Stanisław Dobrzyński**, ul Długa 4 d-42

AUTOBUS
z komunikacją sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1612.

OPONY
nowe, różne rozmiary sprzedam bardzo tanio Nowodworska 13 tel. 2206. n1076

WILLA
8 pokojowa z ogrodem i garażem na sprzedaż. Adres wskazać Gazeta Bydgoska d-619

DROGERJA
miasto powiatowe, garnizon, szkoły wyższe, województwo poznańskie, z powodu zmiany zaraz sprzedam za gotówkę. Oferty do Gazety Bydgoskiej pod nr. 1587

KUPNO

KUPIĘ
używaną w dobrym stanie kanapkę, dwa fotela i stół. Zgl. z podaniem ceny do Gazety pod nr. 1605

KUPIĘ
koncesję na drodze. Of. G Bydgoska pod nr. 1524

KUPIĘ
majątek 500 morgowy, kamienice, cukiernię i nb restaurację za gotówkę. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1596.

KUPIĘ
folwark od 300—400 mórg dobrej buraczonej ziemi blisko miasta, gdzie wyższe, Szczegółowe upraszam wprost od właścicieli ewentl. zadzierżawię 1.000—1.500 mórg tylko bu. aczanej ziemi. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1581.

PIEKARNIĘ
dobre prosperującą z domem w mieście pow., gdzie wyższe szkoły kupię zaraz. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1605

DZIERŻAWY
DZIERŻAWA
majątku 400 mórg przy Mogilnie do oddania. Kierejewski, Mogilno d-1575

OD 1 GRUDNIA
do wynajęcia willa 7 pokoi, kuchnia, łazienka, szopa murowana, ogród. sad. Wiadomość Płocka 22. d.1432

MAM
do wydzierżawienia skład rzeczniczy z urządzeniem i mieszkaniami, w mieście powiatowym gdzie gimnazjum i seminarjum. Of. do Gaz. Bydg. pod d-1596

WOLNE POSADY

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy uczą listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Zadajcie prospektów A.W. | n-430

MŁODSZY
dzielny pomocnik potrzebny od 15 XI. 30 do składu kolonialnego na prowizję z kaucją 1500 zł. Starszy pomocnik potrzebny od 1. I. 31. do restauracji. Do objęcia bufetu potrzebne 3000 zł. Zgłoszenia uprasza się z pod. wysok. żąd. prowizji przy wol. utrzymaniu lub bez utrzym. i odpisem świadectw pod nr. 1193 do G. Bydgoskiej. d-1193

POSAD POSZUK.

SZOFRER
z praktyką, kawaler, lat 31, przyjmie posadę najchętniej w majątku w wolnych chwilach zajmie się ianą pracą. Oferty Gaz. Bydg. pod nr. 1585

Młodszy Drogerzysta
dyplomowany, dzielny ekspedjent - dekorator, fotomator znający język niemiecki poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Łaskawe warunki uprasza Łuczkiwicz Krotoszyn. d.1583

KSIĄŻKOWOŚCI
wyucza szybko i tanio Postęp Św. Trójcy 6a d-629

OŻENKI

CIEMNO BLONDYNKA
posiadająca 3 pokoje umeblowane i wyprawę, lat 22 z braku znajomości poszukuje w celu matrymonjalnym pana na dobrym stanowisku. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1590.

PRZYSTOJNA
panna lat 25, poszukuje znajomości. Cel matrymonjalny. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1599

GREY
rogaliki św. Marcińskie
poleca dziś i jutro
w znanej jakości. n.1140

ZBOŻOWIEC
z znajomością branży młynarskiej ceramicznej, artykułów budowlanych zdolny organizator i ksiązkowy lat 26 byłby prokurent kierownik przedsiębiorstw poszukuje posady L. Zieliński Gostyczy, powiat tucholski. d.1579

SZOFRER
ślusarz, kawaler z ukończoną służbą wojskową obeznany z traktorami, naprawą maszyn rolniczych i oświetleniem elektrycznym poszukuje posady. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1593

LEKcje

STENOGRAFJI
listownie, szybko, jaknajdokładniej wyuczamy - gwarancja Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografję polecamy miesięcznik „Stenograf” (stenografujemy - tłumaczenia). n1135

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografji udziela
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Marszałka Focha 43 d-1682

ROŻNE

BILANSE
zestawia POSTĘP tel. 1052 d-631

14—20 000 ZŁ.
pożyczki poszukuję-o Dobro-percentowanie i zabezpieczenie. Of. pod „Dobre” do Gaz. Bydgoskiej. d.618

WSPÓLNIKA
lub współniczki z gotówka 1 500 zł. do powiększenia dobrze prosperującego biura handlowego poszukuję Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1509.

PIECE
kaflowe stawiamy i reparamy po niskich cenach Jan Suchomski mistrz zduński ul. Pod Blankami 18 podw. d.633

PIERWSZORZĘDNE
wzorowe przedszkole Jagiellońska 55 Marji Boruniowej długoletnie kierowniczką zakładów freblerskich i kursów dla dorosłych na życzenie rodziców otwiera w dniach najbliższych nowy komplet dla dzieci od 3—7 min. lat. Kancelaria przyjmuje zapisy od 12—1: 4—5. Urzędnikom ustępstwa. d-497

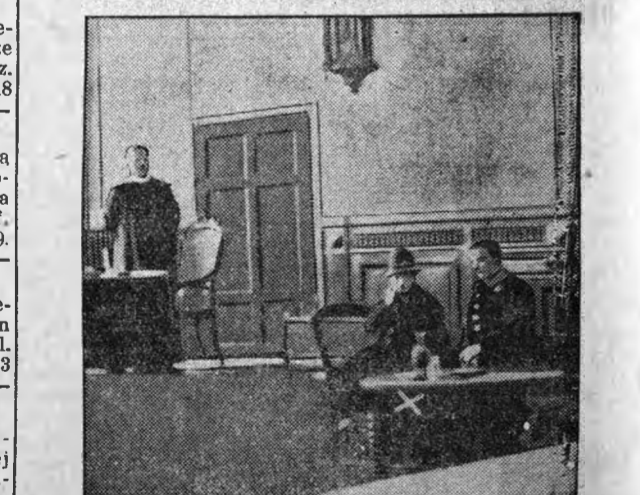
3000—4000
poszukuję na hipotekę kamienicy, procent podług umowy. Oferty do Gazety Bydgoskiej pod nr. 1601.

KSIĄŻKOWOŚĆ
zakłada POSTĘP tel. 1052 d.630

PRALNIA
prasownia przyjmuje wszelką bieliznę do prania i prasowania. Po cenach konkurencyjnych Gdańska 151 w podw. d-632

GOSPODARSTWO
sprzedam 55 mórg dobrej ziemi z inwentarzem lub bez za przystępną cenę. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1589.

Drukarnia Polska
Sp. Akc.
Oddział
Bydgoszcz
Marszałka Focha 39

Sensacyjny proces
toczy się obecnie w Angsburgu (Bawaria). Na ławie oskarżonych zasiadła Monika Lutzenberger (X), oskarżona o wytrucie całego swego bliźszego krewniństwa. Oskarżona jest rozwódka. Jej były mąż jest właścicielem tartaku. Osobnie dajemy fotografie rodziców oskarżonych których wyrodną córka pozbawiła życia przez otrucie arsenikiem.

Abonament w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami wynosi miesięcznie 2,20 zł. z odnośnieniem do domu przez listowego 2,59 zł. w agenturach prowincjonalnych miesięcznie 2,20 zł. z odnośnieniem do domu przez roznośnicę/ 2,50 zł. — kwartalnie 6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków lub t.p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, prenumeratory nie mają prawa do odszkodowania. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia 25 groszy wiersz milim. na stronie 6 lam. Reklamy na stronie 4 lam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim. 60 groszy. w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1 złoty, na dalszych stronach 85 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 groszy, każde dalsze 15 groszy, dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmuje się tylko do godziny 9-tej przed południem. Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: P. K. O. Poznań nr. 203 644.